



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (312.)
w dniu 13 lutego 2019 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały upamiętniającej Jana Olszewskiego – Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej (1930–2019) (druk senacki nr 1088).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 22)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Stanisław Gogacz)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Otwieram posiedzenie senackiej Komisji Ustawodawczej.

Przedmiotem obrad jest pierwsze czytanie projektu uchwały upamiętniającej Jana Olszewskiego – Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej (19302019) – druk senacki nr 1088.

Przedstawicielem wnioskodawców jest senator Jan Żaryn – witamy.

Jest obecny przedstawiciel Biura Legislacyjnego – legislator, pan Michał Gil.

Bardzo proszę pana senatora Żaryna o zaprezentowanie projektu uchwały.

Senator Jan Żaryn:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeśli można, to od razu przeczytam tekst tegoż projektu. Projekt został podpisany w sumie przez kilkadziesiąt osób. Brzmi on następująco:

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej upamiętniająca Jana Olszewskiego – Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej.

7 lutego 2019 roku zmarł śp. Jan Ferdynand Olszewski – adwokat, działacz opozycji niepodległościowej, polityk.

Urodził się 20 sierpnia 1930 roku w Warszawie w rodzinie kolejarzy, politycznie związanej z tradycjami niepodległościowego ruchu socjalistycznego. Wzrastał w atmosferze szacunku do Polski Niepodległej, odrodzonej po 123 latach niewoli, której pozostał wierny do końca swego życia.

W okresie II wojny światowej był żołnierzem Szarych Szeregów. Walczył w Powstaniu Warszawskim. Od 1956 roku aktywnie uczestniczył w polskich zrywach wolnościowych, jako członek Klubu Krzywego Koła i redaktor «Po prostu». Od lat sześćdziesiątych do końca PRL był obrońcą w procesach politycznych. Bronił studentów, działaczy opozycji represjonowanych przez władze komunistyczne, ludzi «Solidarności» w latach stanu wojennego, m.in. w procesach przeciwko organizatorom strajków i podziemnym wydawcom. Był jednym z oskarżycieli posiłkowych w procesie toruńskim, reprezentując rodzinę zamordowanego bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

W latach 1968–1970 w związku z obroną studentów aresztowanych w czasie manifestacji marcowych

w Warszawie był zawieszony w prawie wykonywania zawodu adwokata.

W grudniu 1975 roku był współautorem oraz sygnatariuszem Listu 59, apelu do Sejmu PRL zawierającego protest przeciwko projektowanym antypolskim zmianom w Konstytucji PRL.

W 1976 roku znalazł się wśród założycieli Polskiego Porozumienia Niepodległościowego oraz uczestniczył w zakładaniu Komitetu Obrony Robotników.

We wrześniu 1980 roku włączył się w organizowanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego «Solidarność», był doradcą Komisji Krajowej «Solidarności», a także jednym z autorów jej pierwszego statutu.

Po wprowadzeniu stanu wojennego prowadził z ramienia sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego rozmowy z przedstawicielami władz w sprawie zwolnienia więźniów z obozów internowania.

W pierwszych w pełni demokratycznych wyborach parlamentarnych w 1991 roku uzyskał mandat posła na Sejm I kadencji. 6 grudnia 1991 roku Sejm powołał go na stanowisko Prezesa Rady Ministrów. Był pierwszym po transformacji premierem rządu powołanym przez Sejm wybrany w wolnych wyborach. Jako Prezes Rady Ministrów podjął starania na arenie międzynarodowej, by wprowadzić Polskę do NATO i Wspólnot Europejskich, jednocześnie przeciwstawiając się próbom dalszego uzależniania kraju od Rosji.

Na wniosek Sejmu Jego rząd zrealizował uchwałę lustracyjną, dostarczając parlamentowi listę blisko 70 osób pełniących ważne funkcje państwowe, a zarejestrowanych jako agenci aparatu bezpieczeństwa w czasach Polski komunistycznej. Ta próba lustracji zakończyła się porażką Jego rządu. Decyzją Sejmu podczas «nocnej zmiany», z 4 na 5 czerwca 1992 roku, w rocznicę wyborów z 1989 roku, Jan Olszewski został pozbawiony funkcji Prezesa Rady Ministrów. Mówił wówczas z trybuny sejmowej: «Kiedy obejmowałem moje funkcję [...] wiedziałem, że przyjdzie nam budować nowy system władzy demokratycznej w Polsce, nowy ustrój, nową III naszą Polską Rzeczpospolitą. [...] Chciałbym mianowicie, wtedy kiedy ten gmach opuszczę, kiedy skończy się dla mnie ten – nie ukrywam – strasznie dolegliwy czas, [...] że wtedy, kiedy się to wreszcie skończy – będę mógł wyjść na ulicę tego miasta, wyjść i popatrzeć ludziom w oczy. I tego wam – Panie Posłanki i Panowie Posłowie – życzę po tym

głosowaniu». Był współautorem obywatelskiego projektu konstytucji z 1994 roku, który został podpisany w krótkim czasie przez 2 miliony Polaków. Po wyborach prezydenckich w 1995 roku, w których uzyskał czwarte miejsce, założył nową partię polityczną Ruch Odbudowy Polski.

Był doradcą Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Działal na rzecz likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych. 3 maja 2009 roku został odznaczony Orderem Orła Białego.

Pan Premier Jan Olszewski do końca życia pozostał wierny ideałom Polski niepodległej i demokratycznej. Był człowiekiem honoru, pełnym godności, skromności i uczciwości. Dobrze zapisał się w historii narodu polskiego, jako patriota, wzór do naśladowania.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje Mu należny hołd. Cześć Jego pamięci!

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski».

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Dziękuję bardzo.)

Tak brzmi ten tekst.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Rozumiem, Panie Senatorze, że pracujemy na tekście, który został już przygotowany, z poprawkami?

Senator Jan Żaryn:

Tak, to już taka nasza tradycja, że...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Dobrze.)

Poprawki przede wszystkim stylistyczne czy interpunkcyjne ja oczywiście przyjmuję do wiadomości i...

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Ale ze względów proceduralnych chcę właśnie...

(Senator Jan Żaryn: Tak?)

...poinformować, że na tym tekście pracujemy.

Pan marszałek Borusewicz, a później pan przewodniczący Pocięj.

Ale to pan Aleksander Pocięj był pierwszy?

(Senator Aleksander Pocięj: Na sto procent.)

(Senator Bogdan Borusewicz: Proszę bardzo.)

To proszę bardzo.

Senator Aleksander Pocięj:

Dziękuję bardzo.

Jedna bardzo drobna uwaga. Drugie zdanie w pierwszym akapicie: „Wzrastał w atmosferze szacunku do Polski Niepodległej, odrodzonej po 123 latach niewoli, której pozostał wierny do końca”...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: ..., „swego życia”.)

Tak, tak. Oczywiście „swego życia”.

Szyk tego zdania jest dosyć nieszczęśliwy, ponieważ ja rozumiem oczywiście, że pozostał wierny do końca życia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...jeżeli chodzi o Polskę niepodległą. Ta zbitka „po latach niewoli” mnie razi, przynajmniej gramatycznie. Nie wiem, nie jestem polonistą.

Ale mam dużo poważniejszą uwagę...

Druga jest mała. Przepraszam. W przedostatnim akapicie na stronie 1, czyli: „W pierwszych w pełni demokratycznych wyborach”... słowa „przeciwstawiając się próbom dalszego uzależnienia kraju od Rosji”. No to jest takie stwierdzenie, które sugeruje, że do tego momentu, przez te 2 lata od 1989 r., próbowano uzależnić Polskę od Rosji. Ja się głęboko z tym nie zgadzam. Jeżeli chcecie państwo nie mieć do końca wspólnego głosowania za tym... Chciałbym, żeby państwo się nad tym zastanowili, ponieważ jest to taki polityczny prztyczek.

I teraz ostatni akapit na tej stronie. Przede wszystkim używanie takich sformułowań jak „nocna zmiana” jest bardzo mocno wartościujące i bardzo mocne politycznie, bo są 2 narracje na ten temat, całkowicie sprzeczne. Jeżeli już decyduje się pan senator, żeby tę sprawę tutaj ciągnąć, to należałoby może dopisać, że wielu spośród tych ludzi, którzy wtedy na tej liście się znaleźli, zostało oczyszczonych przez sądy z zarzutu współpracy. No bo taka elementarna w stosunku do Chrzanowskiego uczciwość... Należałoby napisać, że na tej liście znaleźli się również ludzie, którzy nie zostali później uznani za współpracowników. Zostali...

(Senator Piotr Zientarski: ...za pokrzywdzonych.)

Za pokrzywdzonych wręcz.

Jeżeli już o tym piszemy, to należałoby to napisać. I jeżeli chcemy zrobić deklarację polityczną... A jeżeli nie chcemy, to ja cały ten fragment bym jednak kompletnie zmienił albo wykasował do momentu „Był współautorem obywatelskiego projektu konstytucji”.

Ale przede wszystkim razi mnie: „podczas «nocnej zmiany», z 4 na 5 czerwca, w rocznicę wyborów z 1989 roku”. To mnie wyjątkowo razi. I jeszcze raz mówię, że powinno się oddać hołd tym, którzy zostali wtedy zniesławieni, jeżeli już o tym piszemy.

I konsekwentnie, jeżeli już mamy takie polityczne wtręty... W miejscu, gdzie piszemy, że do końca życia został „wierny ideałom Polski niepodległej i demokratycznej”, chciałbym, żeby było, że był wierny niezależnemu sądownictwu. Wielokrotnie wypowiadał się w obronie niezależności sądów w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Piotr Zientarski: No takie są fakty.)

No nie, przepraszam bardzo. Takie są fakty. I to wielokrotnie się wypowiadał. A więc jeżeli chcemy robić polityczną rozmowę, to prosiłbym o wprowadzenie takiego akapitu.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Pan marszałek Borusewicz, bardzo proszę.

Senator Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pierwsza moja uwaga jest drobna. Tutaj jest napisane, że w 1976 r. znalazł się wśród założycieli PPN oraz uczestniczył w zakładaniu Komitetu Obrony Robotników. Czasowo, i także jeżeli chodzi o wagę tych organizacji...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...jednak najpierw powinien być KOR. PPN to kilkunastu mądrych facetów, ale działających tajnie itd. W tym

czasie w ogóle to nie zafunkcjonowało publicznie. Możemy to przypominać, ale jednak gradacja powinna być inna.

Uważam, że powinno być jednak skreślone... To znaczy, wnioskodawca chce w tej ustawie przekazać treści interpretacji historycznej. Ja to rozumiem, ale się z tym nie zgadzam. W związku z tym wnoszę, ażeby skreślić ten fragment zdania na stronie 1. Będzie ono brzmiało: „Jako Prezes Rady Ministrów podjął starania na arenie międzynarodowej, by wprowadzić Polskę do NATO i Wspólnot Europejskich”. Raczej „Wspólnoty Europejskiej” – tak myślę. I tutaj postawić kropkę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Skreślić „jednocześnie przeciwstawiając się próbom dalszego uzależniania kraju od Rosji”. Bo ja rozumiem, o co chodzi. Olszewski był za uniezależnieniem od Rosji, a Wałęsa był za uzależnieniem. Tak? Czyli te bazy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Te bazy itd. I dlatego wyprowadził wojska rosyjskie. Uważam, że to jest nieprawdziwe. Można w publicystyce używać tego typu oceny historycznej, ale nie w uchwale Senatu. I mówię: nie „Wspólnot”, tylko „Wspólnoty”. Bo przecież chodzi wtedy...

(Głos z sali: O fałszywą wspólnotę.)

...o EWG. Tak? Wtedy to była...

(Głos z sali: Europejska Wspólnota Węgla i Stali.)

Nie, nie. Wtedy była EWG. Europejska Wspólnota Węgla i Stali to lata pięćdziesiąte. Wtedy...

(Senator Aleksander Pociąg: Europejska Wspólnota Gospodarcza.)

EWG była wtedy.

(Senator Aleksander Pociąg: EWG.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Było EWG. Europejska Wspólnota Węgla i Stali dawno się zakończyła. No, Panie...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Chodzi o obecną Unię Europejską, o to, co nazywamy w tej chwili Unię Europejską.

(Senator Aleksander Pociąg: To było EWG.)

Dobrze. A wtedy się nazywało EWG.

No i ostatnia zmiana. Faktycznie słów „nocna zmiana” można używać w publicystyce, ale nie w uchwale, tym bardziej że uchwała lustracyjna została uchwalona 5 czerwca, a nie w nocy z czwartego na piątego. 5 czerwca została uchwalona. Ja rozumiem, o co chodzi. O co chodzi? Żeby sięgnąć do 4 czerwca i zderzyć to z wyborami w 1989 r. Ale to jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Z punktu widzenia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Z punktu widzenia...

(Głos z sali: ...historycznego.)

To jest z punktu widzenia historycznego nieprawdziwe. 5 czerwca ta uchwała została uchwalona. Pamiętam. Brałem w tym udział. Jeżeli pan senator Żaryn ma wątpliwości, to niech sięgnie po stenogramy...

(Głos z sali: Nie czwartego.)

Nie czwartego. Nie z czwartego na piątego. Ja mówię, dlaczego to jest zrobione. Dlaczego jest tego typu zabieg. Bo trzeba 4 czerwca 1992 r. zderzyć z 4 czerwca 1989 r. Taki jest zamysł. On by był możliwy, tzn. ja bym to zaak-

ceptował, jeżeli faktycznie odwołanie rządu Olszewskiego nie było piątego. Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Aleksander Pociąg:

Teraz miał mówić pan senator Zientarski. Ja tylko jedno zdanie. No usłyszałem od kolegów: policzmy głosy. Jest to absolutnie logiczne. Rozumiem, ale chciałbym tylko kolegom powiedzieć, że jeżeli stawiacie w ten sposób sprawę, że to jest...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Nie, nie.)

Ja rozumiem...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeżeli cytaty mamy, i to chyba z Rosjan...

(Głos z sali: My szukamy kompromisu.)

...to ja mogę odpowiedzieć: tonkuju aluzju pania! Jeżeli już w ten sposób...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak że jeżeli tak jest, to tylko mówię: jeżeli nie będziecie, Panowie, chcieli tutaj jakiegoś kompromisu, to niestety wynik głosowania będzie taki, jaki będzie.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Dziękuję. Pan marszałek, bardzo proszę...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Brak nagrania)

A jako człowiekowi, który znał bardzo dobrze...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...pana premiera, byłoby mi bardzo przykro, gdybym nie mógł zagłosować za uchwałą dotyczącą tak wybitnego adwokata, który zrobił tak dużo, naprawdę tak dużo, dla opozycji w Polsce przez wiele, wiele lat.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Bardzo proszę, pan marszałek.

Senator Bogdan Borusewicz:

Ja do tego apelu się dołączam. I nie mam wątpliwości co do ocennych fragmentów...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...zaś mam wątpliwości, i podnoszę je, co do faktów przywołanych przez pana senatora Żaryna.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Piotr Zientarski.

Senator Piotr Zientarski:

Proszę państwa, albo mówimy prawdy, albo mówimy półprawdy. Bo nawet na paskach różnych telewizji pokazywano, że był doradcą, pokazywano jego życiorys. Był doradcą prezydenta Lecha Kaczyńskiego, to prawda, ale wprawdzie był doradcą Lecha Wałęsy. I było napisane, że był doradcą Lecha Wałęsy i Lecha Kaczyńskiego. Był doradcą

2 prezydentów. Pytam... No, nie możemy się zgodzić na to, że był doradcą tylko Lecha Kaczyńskiego. Albo w ogóle nie będzie tego passusu, albo będzie prawda – że był doradcą 2 prezydentów. To jest pierwsza sprawa.

Druga kwestia, o której mówił pan senator Pociąg, ale również pan marszałek, a ja chciałbym się do tego przyłączyć. Zawsze chlubił się tym, że jest adwokatem. Dla mnie to też jest wzorzec adwokata. Zawsze odważnie jako adwokat bronił i przywiązywał podstawową wagę do wymiaru sprawiedliwości i do praworządności. I ta propozycja, którą przedstawił senator Pociąg, absolutnie nie powinna nikogo razić. To my się wstydzimy praworządności?

(*Senator Barbara Zdrojewska: Niektórzy tak.*)

Mówimy o adwokacie.

Dalej. W takiej uchwale podajemy najbardziej, że tak powiem, chlubne zasługi. No, nie wiem – ale to już jest do dyskusji, ja nie będę się upierał – czy np. jest bardzo chlubne, że w wyborach prezydenckich uzyskał czwarte miejsce. Czy to dodaje mu jakichś zasług, że uzyskał czwarte miejsce? Prawda? No raczej to nie jest specjalna zasługa. Nie wiem, uważam, że nie jest to specjalnie chlubne. Ja myślę, że nie przez pryzmat tych wyborów będziemy go pamiętać i chcemy go pamiętać. Bo chcemy go rzeczywiście upamiętnić. Tak że ja proponuję, żeby „Po wyborach prezydenckich w 1995 roku, w których uzyskał czwarte miejsce, założył nową partię”...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

No właśnie. No po co? Po co? Tym bardziej że ta partia nie odegrała żadnej roli.

(*Senator Barbara Zdrojewska: Sukcesów wielkich nie odniosła.*)

No można. Ja tutaj się nie upieram. Tylko pewne rzeczy, które podkreślają największe jego osiągnięcia. Bo w takiej uchwale musimy skondensować jego życie jako człowieka, a przede wszystkim jako adwokata i oczywiście również polityka, ale głównie adwokata, walczącego o praworządność. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym... Jeżeli chodzi o propozycję wykreślenia tego stwierdzenia, że po wyborach prezydenckich uzyskał czwarte miejsce, to chciałbym powiedzieć, Panie Senatorze i Szanowni Państwo, że to było 3 lata po obaleniu rządu Jana Olszewskiego. I po 3 latach od obalenia tego rządu on uzyskał czwarty wynik, czyli uzyskał chyba prawie półtora miliona głosów. I to czwarte miejsce w zestawieniu z Ruchem...

(*Senator Piotr Zientarski: Czy to jest chlubne?*)

W zestawieniu z Ruchem... Ale, Panie Senatorze, niech pan posłucha.

W zestawieniu z Ruchem Odbudowy Polski to jest dlatego, że na bazie właśnie tego potencjału elektoratu, jaki wtedy został jakby zdefiniowany, powstał Ruch Odbudowy Polski. Ten elektorat, który wtedy opowiedział się za Janem Olszewskim, opowiedział się też za stworzeniem nowej partii politycznej.

Pan marszałek, a później pan Czerwiński. Ale krótko, Panie Marszałku, bo jest kolejka.

Senator Bogdan Borusewicz:

Moje propozycje i senatora Pocięga, myślę, są do zaakceptowania. No przecież my nie chcemy napisać, że obudził lożę masońską „Kopernik” w Polsce po wojnie, bo wiemy, że to nie zostanie...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Ale taka była sytuacja. I to jest prawda historyczna. Ale rozumiem, że państwo tego nie przyjmą.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak.

Ale jeżeli chodzi o ROP, Panie Przewodniczący, to naprawdę nie była to znacząca część polityki. Możecie to napisać, ale chcę przypomnieć, że ROP to była inicjatywa rozbijająca Porozumienie Centrum. Tu był przecież konflikt, bardzo poważny, między Jarosławem Kaczyńskim a Janem Olszewskim w tym okresie.

(*Senator Barbara Zdrojewska: I czy to zasługa, czy to...*)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz: Panie Marszałku...*)

Czy to zasługa, czy to chwala?

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Panie Marszałku...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie Marszałku, pan myli fakty w tym momencie, dlatego że jeżeli pan mówi o stworzeniu inicjatywy, która w jakiś sposób była konkurencyjna dla Porozumienia Centrum, to był to Ruch dla Rzeczypospolitej i stworzone koło również Ruchu dla Rzeczypospolitej. To był rok 1992. Ruch dla Rzeczypospolitej trwał gdzieś do roku 1994. A w roku 1995, już po wyborach prezydenckich, został stworzony Ruch Odbudowy Polski. I tu już nie było konkurencji, bo PC nie miało wtedy największej siły. A czy około półtora miliona elektoratu to było dużo?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Prezydent otrzymywał wtedy 5 milionów głosów, z tego co pamiętam.

Senator Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze, ja chcę...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...panu powiedzieć, przypomnieć, że tylko częściowo ma pan rację, bo potem ten Ruch dla Rzeczypospolitej przekształcił się w ROP.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

I te półtora miliona zabrał elektoratowi Porozumienia Centrum. W związku z tym Porozumienie Centrum przegrało te wybory. No tak to było. Ale nie chcę wchodzić... Chcecie?

(*Głos z sali: Ale, Panie Marszałku...*)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz: Panie...*)

No to proszę.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Teraz...

(*Senator Piotr Zientarski: W każdym razie był doradcą prezydentów...*)

...pan przewodniczący Cichoń.

Senator Zbigniew Cichoń:

Proszę państwa, ja mam konkretną propozycję poprawki.
(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Na stronie 2 w akapicie pierwszym zdanie drugie: „Ta próba lustracji zakończyła się porażką Jego rządu”. Proponuję zastąpić słowo „porażką”, albowiem jest to pejoratywne określenie, generalnie biorąc, na co przecież nie zasłużył sobie na pewno pan premier Olszewski. To była nie porażka, tylko było to obalenie czy odwołanie rządu, jeżeli już chcemy operować sformułowaniami...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

...mało ocennymi. Na pewno nie była to jego porażka ani porażka rządu, tylko był to skutek niegodziwego zachowania się w owym czasie części parlamentarzystów, w tym jego, bym powiedział, absolutnie nielojalnych, niewdzięcznych, wręcz wykazujących się czarną niewdzięcznością klientów. Ja coś na ten temat jako adwokat mogę powiedzieć, bo często też podobnych rzeczy doświadczam.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Tak że warto zmienić to słowo „porażką” na „obalenie rządu” czy „odwołanie rządu”. Dlatego taka jest moja propozycja.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Jerzy Czerwiński. Później pan senator Misiólek.

Bardzo proszę.

Senator Jerzy Czerwiński:

Panie...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

A więc tak: najpierw chciałbym się ustosunkować do 2 jakoby faktów, które tutaj były...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz: Bardzo proszę o wsłuchanie się.*)

...przedstawione przez pana marszałka Borusewicza. Otóż ta „nocna zmiana” była z 4 na 5 czerwca. Taka jest po prostu zasada numerowania i nazywania dni obrad. Jak państwo nie wierzą, to proszę sięgnąć do naszej strony internetowej. 23 grudnia 2015 r. A obrady kończą się kiedy? 24 grudnia o trzeciej nad ranem. Ale to są ciągle obrady z 23 grudnia. Tylko się w protokole inaczej zaznacza. A więc nie piątego został odwołany, tylko – na posiedzeniu z czwartego na piątego, w nocy z czwartego na piątego. To jest fakt historyczny.

Druga kwestia, a propos ROP. No to jest kawałek mojego życiorysu, bo ja akurat w województwie opolskim brałem udział w wyborach prezydenckich, zakładałem tam komitety wyborcze pana premiera śp. Olszewskiego. A potem te komitety przekształciły się w partię Ruch Odbudowy Polski. Myśmy nikogo nie rozbijali. Ja nie należałem do Porozumienia Centrum. Większość czy chyba wszyscy członkowie Ruchu Odbudowy Polski na Opolszczyźnie

nie należeli do Porozumienia Centrum. I już. To jest też fakt historyczny.

A teraz kilka poprawek, przepraszam autora, natury stylistycznej – tak bym to określił.

Pierwsza. Rzeczywiście rażące jest to słowo „porażka”. Według mnie „zakończyła się odwołaniem” – bo to jest chyba sformułowanie prawne – „Jego rządu”. Jeśli można...

Następna kwestia. W tym samym akapicie w cytacie jest: „Kiedy obejmowałem moje funkcję”. Powinno być „funkcje”. Literówka, ale trzeba ją usunąć. Nie możemy sobie pozwolić na takie literówki.

Następna kwestia. Tu a propos tego, co mówił pan senator Pocięj. Drugie zdanie w drugim akapicie: „Wzrastał w atmosferze szacunku do Polski Niepodległej, odrodzonej po 123 latach niewoli, której pozostał wierny”... Jest sugestia, że ktoś może przeczytać, że był wierny niewoli. Proponowałbym zmienić szyk na następujący: „Wzrastał w atmosferze szacunku do odrodzonej po 123 latach niewoli Polski Niepodległej”. Czyli ten wtręt, który jest teraz między przecinkami, umieścić po słowie „do”. I dalej: „Polski Niepodległej, której pozostał wierny”. I wtedy to się będzie trzymało logicznie kupy.

Następna. Te słowa na końcu ostatniego akapitu, przynajmniej w tej wersji poprawionej, a mianowicie: „uzależnienia kraju od Rosji”. To jest: „jednocześnie przeciwstawiając się próbom dalszego uzależnienia kraju”... Tu jest sugestia, że to był proces. Ja bym proponował tylko zmienić literkę: „uzależnienia kraju od Rosji”. I wtedy będziemy mieli jasność, że to był pewien stan, od którego premier Olszewski starał się odejść. A że było to uzależnienie, to się chyba wszyscy zgadzamy. Te wojska chyba stacjonowały jeszcze wtedy w Polsce.

I jeszcze 2 sprawy. A mianowicie brakuje mi w całej treści uchwały sformułowania „mąż stanu”. Ono już występuje w opinii publicznej. Ja bym je dodał w przedostatnim akapicie merytorycznym. A mianowicie: „Dobrze zapisał się w historii narodu polskiego jako patriota, wzór do naśladowania, mąż stanu”.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

I ostatnia sprawa. Kwestia podziału na akapity. Ale to, mówię, już zależy od autora. Połączyłbym w jeden akapit te wszystkie pojedyncze zdania rozpoczynające się od słów: „W latach”, „W grudniu”, „W 1976 roku”, „We wrześniu”, „Po wprowadzeniu”. One tak naprawdę tyczą historii. Z tego bym zrobił jeden zwarty akapit. Wtedy by to i ładnie graficznie, i sensownie wyglądało, bo tu jest opis historyczny.

Ale z kolei podzieliłbym inny akapit, a mianowicie akapit, w którym mówimy o odwołaniu rządu. Tam jest cytat, który kończy się słowami: „życę po tym głosowaniu”. I tutaj bym zakończył. A nowy akapit rozpoczął „Był współautorem obywatelskiego projektu konstytucji”. To jest jakby część dalsza opisówki. I dołączyłbym do tego te 2 zdania z następnego akapitu. Czyli po cytacie: „życę po tym głosowaniu” zakończyłbym akapit, a rozpoczął „Był współautorem obywatelskiego projektu konstytucji”. I koniec tego akapitu: „3 maja 2009 roku został odznaczony Orderem Orła Białego”. Tak bym zmienił układ graficzny. Podział na akapity byłby chyba bardziej czytelny, ale przede wszystkim bardziej zwarty. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.
Czy ktoś chciałby zabrać głos?
Pan senator Misiołek.

Senator Andrzej Misiołek:

Panie Przewodniczący!
Ja bym chciał zwrócić uwagę na jedną rzecz. Akapit pierwszy na stronie 2: „Na wniosek Sejmu Jego rząd zrealizował uchwałę lustracyjną”. Otóż tu jest błąd, ponieważ on jej nie zrealizował. Realizował, ale nie zrealizował, bo uchwała lustracyjna była dużo szersza. Ona nie dotyczyła tylko i wyłącznie posłów i senatorów, ona dotyczyła również wojewodów i to nie zostało zrealizowane. A więc proponowałbym, żeby zamienić to na: „Na wniosek Sejmu Jego rząd, realizując uchwałę lustracyjną, dostarczył parlamentowi listę”. I dalej tak, jak to już potem leci. Czyli „Na wniosek Sejmu Jego rząd, realizując uchwałę lustracyjną, dostarczył parlamentowi listę” itd.

Szkoda że pan marszałek Borusewicz wyszedł, bo chciałbym przypomnieć jeszcze jeden fakt z czasu uchwalania tej uchwały. Kiedy Janusz Korwin-Mikke tę uchwałę zgłosił, to jeden z posłów wystąpił o rozszerzenie tej uchwały o współpracowników służb wojskowych. Tym posłem był właśnie pan Bogdan Borusewicz. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.
Czy ktoś chciałby zabrać głos? Jeżeli...
Pan senator Marek Martynowski.

Senator Marek Martynowski:

Szanowni Państwo, ostatnie zdanie na stronie 1 ostatniego akapitu. Tutaj pan senator Czerwiński słusznie podkreślił, żeby wyraz „uzależniania” zmienić na „uzależnienia”, ale wtedy, jeżeli państwo to przeczytacie, chyba to nie będzie dosyć spójne. Uważam, że powinno być tak: „jednocześnie przeciwstawiając się” – i tutaj wykreśliłbym wyrazy „próbom dalszego” – „uzależnieniu kraju od Rosji”. Bo jeżeli „próby”, to „uzależnienia”.

(Brak nagrania)

Senator Piotr Zientarski:

...to tak jakby właściwie było całkowite uzależnienie. Ja rozumiem, że jeszcze były wojska radzieckie.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Może: „próbom jakiegokolwiek uzależnienia”).

No właśnie. Nie kwestionujemy, że jakieś było, tylko że nie... Bo jak zostawimy „uzależnienia”...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...to będzie tak, jakbyśmy byli w pełni uzależnieni. Tak? No tu trzeba znaleźć...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Czy... Nie wiem...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

„Jakiegokolwiek uzależnienia” albo „pozostałościom uzależnienia”, albo... No nie wiem...

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Wpisać „jakiegokolwiek uzależnienia”.
(Senator Zbigniew Cichoń: Dobry pomysł.)
Wtedy nie ma właśnie w jakiejś interpretacji ryzyka.
Pan senator Misiołek.

Senator Andrzej Misiołek:

Ja myślę, że tak sformułowane zdanie: „przeciwstawiając się uzależnieniu kraju od Rosji” jest poprawne, bo to uzależnienie było. Ono trwało. Ono trwało jeszcze od czasów PRL. Przecież w 1989 r. Polska nie wybiła się na niepodległość w sensie, że zerwała całe uzależnienie od Rosji. Ono nadal trwało. A premier Olszewski przeciwstawiał się temu uzależnieniu. Myślę, że taki szyk zdania byłby dobry i on nie powinien budzić kontrowersji.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Z pewnością...)

Senator Piotr Zientarski:

...do końca, kiedy były jeszcze wojska radzieckie. To co? To zakładamy, że on był premierem państwa uzależnionego od Rosji?

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Nie, nie było już wojsk radzieckich.)

No jak nie było?

(Głosy z sali: Były. Były. Były.)

No były. Właśnie były.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No właśnie były. No o to tu chodzi. No bo dojdzie do tego, że właściwie z tej uchwały...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Problem...)

...będzie wynikało, że on był premierem kraju w pełni uzależnionego od Rosji.

(Senator Zbigniew Cichoń: ...,uzależnienia kraju od...)

No właśnie. Trzeba coś z tym zrobić, Panowie.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

To jest bardzo... Informacja, która na to wskazuje, to informacja mówiąca o tym, że pan premier Olszewski wysłał szyfrogram do Moskwy, kiedy przebywał tam prezydent. Sprzeciwił się w nim tworzeniu na bazie wojsk radzieckich...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...spółek joint venture. No i to jest argument za tym, że sprzeciwił się. Prawda? Jeden z argumentów.

(Senator Piotr Zientarski: Albo: „sprzeciwiał się”...)

Pan senator, bardzo proszę.

(Senator Piotr Zientarski: ...,elementom uzależnienia”).

Senator Michał Potoczny:

Ja chciałbym pozostać przy wersji, którą senator Misiołek tu podkreślił, o uzależnieniu, bo ona mówi o cza-

sie przeszłym, terażniejszym i przyszłym. Bo uzależnianie, jak senator Martynowski powiedział, to był czas terażniejszy, ale „uzależnianie” można też odnieść np. do umów gazowych podpisanych za rządów PO-PSL na najdroższy gaz w Europie. Czy nie jest to forma uzależnienia? Zostawmy tę formę, która jest. Tak myślę.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bo rozumiem, że pan senator Żaryn by to już podsumował.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Senator Piotr Zientarski:

...to, co ja proponowałem, czyli „prezydentów Lecha Wałęsy i Lecha Kaczyńskiego”. Jak z tym?

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

To może wypowie się przedstawiciel wnioskodawców. Czy ktoś jeszcze chce...

(Senator Zbigniew Cichoń: Jeszcze ja.)

Pan senator Cichoń.

Senator Zbigniew Cichoń:

Proszę państwa, ja jeszcze tak głośno się zastanawiam, czy sformułowanie na stronie 1, mniej więcej na jej środku, że w grudniu 1975 był współautorem oraz sygnatariuszem Listu 59, apelu do Sejmu PRL zawierającego protest przeciwko projektowanym – i tu jest napisane: „antypolskim zmianom w konstytucji PRL”... Czy nie zastąpić by tego sformułowaniem: „projektowanym zmianom ograniczającym suwerenność Polski”? Bo określenie „antypolskie” to raczej...

(Senator Piotr Zientarski: No właśnie.)

...ma charakter, nie wiem, związany z działalnością Hakaty, która wykupywała ziemię polskie w zaborze pruskim, czyli moim zdaniem ma raczej...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Jaka jest propozycja?)

...związek z działalnością o charakterze jakimś faktycznym aniżeli prawnym. Nie? Ja proponowałbym, żeby to było: „zmianom w konstytucji ograniczającym suwerenność Polski”.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Tak. Mnie się wydaje, że...)

Bo to chodziło o ten słynny zapis, o jakiejś tam przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i sojuszach, o ile dobrze pamiętam.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Mnie się wydaje, że to ma głęboki sens, dlatego że skoro byśmy pozostawili zapis z obecnej wersji, to świadczyłoby to o tym, że wprowadza się antypolskie... a te, co były do tej pory, nie były antypolskie.

Bardzo proszę, kto jeszcze chciałby zabrać głos?

To w takim razie pan senator...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan legislator, bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Jeszcze zwracam uwagę na to, że na stronie 2 w pierwszym akapicie w sformułowaniu „nową III naszą Polską Rzeczpospolitą” „polska” występuje jako przymiotnik i powinna być małą literą.

(Głos z sali: Prawda.)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobra, małą literą. I „moje funkcje”.

Tu jest właśnie rzymska trójka, jeżeli chodzi o pierwszy akapit na stronie 2?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

To lepiej zapiszmy to wyrazem – „trzecią”.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

W takim razie oddaję głos panu senatorowi Żarynowi. Proszę o podsumowanie.

Senator Jan Żaryn:

Dziękuję bardzo za tę dyskusję.

Od razu powiem, że ewidentnie zgadzam się z poprawkami pana senatora Cichonia, jeśli chodzi o „odwołanie”. Bez wątplenia jest to lepsze sformułowanie niż „porażka”.

Jeśli chodzi o pana senatora Czerwińskiego, to zgadzam się ze zdecydowaną większością poprawek. Proponuję jednak, jeśli chodzi o tę pierwszą, czyli do drugiego akapitu, żeby wyciąć ten fragment „odrodzonej po 123 latach niewoli”. Wtedy w ogóle będzie problem z głową. Myślę, że także pan Pocięć będzie wtedy usatysfakcjonowany.

A jeśli chodzi o najtrudniejszą, wydaje mi się, sprawę do rozstrzygnięcia, tzn. ostatni fragment zdania ze strony 1, to ja po tych głosach, które usłyszałem, najpierw skłonny byłbym uznać, że może najlepszym wyjściem byłby następujący zapis: „jednocześnie przeciwstawiając się próbom uzależniania kraju od Rosji”. Po prostu zrezygnować ze słowa „dalszego”. Ale potem doszedłem do wniosku, że może rzeczywiście „przeciwstawiając się uzależnieniu kraju” jest sensowniejsze. Pan senator mnie do tego przekonał, ponieważ dajemy jednocześnie w ten sposób sygnał, że to jest pewne, że tak powiem, długohoryzontalne myślenie premiera, tzn. nie tylko dotykamy tej konkretnej kwestii, którą mamy z tyłu głowy, czyli moskiewskich rozmów Wałęsy jako prezydenta, ale i uznajemy, że to jest przejaw, ten ówczesny telefonogram, głębszego przemyślenia kwestii, a nie tylko tej incydentalnej, rzecz jasna ważnej. Stąd

myślę, że lepiej będzie „jednocześnie przeciwstawiając się uzależnieniu kraju od Rosji”. Tak bym proponował, żeby tutaj pozostawić. Czyli mniej więcej tak jak senator Misiołek proponował.

A odpowiadając panu... Aha, i oczywiście poprawka pana Czerwińskiego dodająca „mąż stanu”. Jak najbardziej jestem za tym.

I próba ustosunkowania się do jednej kwestii poruszonej przez pana marszałka Borusewicza. Rzeczywiście w akapicie dotyczącym tego, że w 1976 r. znalazł się wśród założycieli PPN i uczestniczył w zakładaniu KOR, kolejność chronologiczna jest przede mną w sposób zamierzony odwrócona ze względu na wagę uczestnictwa, tzn. ewidentnie pan mecenas Jan Olszewski był jednym z głównych filarów Polskiego Porozumienia Niepodległościowego, a uczestniczył w zakładaniu Komitetu Obrony Robotników – był tu jedną z wielu postaci. W związku z tym nie miałem na uwadze podkreślenia chronologii, tylko wagi, że tak powiem, udziału w tymże procesie. I stąd upierałbym się, że jest to sformułowanie ze wszech miar słuszne.

Oczywiście zgadzam się z panem senatorem Czerwińskim, że śmiało można te akapity połączyć, choć sam jestem raczej zwolennikiem ich rozbijania, by czytelnik mógł sobie uświadomić pewne fakty, które są dzięki takiej narracji, wydaje mi się, dostępnejsze.

No i to chyba byłyby wszystkie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, przepraszam. Z punktu widzenia puryzmu historycznego oczywiście pan senator Misiołek ma rację, mówiąc, że na wniosek Sejmu jego rząd, realizując uchwałę lustracyjną, dostarczył parlamentowi, a nie do końca zrealizował... Bo oczywiście, przypomnę, miała być jeszcze powołana komisja, na czele z prof. Adamem Strzemboszem. No ale cały ten proces później został zaniechany ze względu na odwołanie rządu. Tak że ta poprawka też jest ze wszech miar uzasadniona.

I jeżeli państwo przyjąłoby moje słowa jako pewnego rodzaju rozsądzenie, które poprawki przyjąć, a których nie, to ja bym bardzo chętnie wziął już je na siebie jako autopoprawki. I proszę o to, żebyśmy przegłosowali projekt z tymi moimi autopoprawkami, jeżeli to przyspieszy procedurę głosowania.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Ja proponuję, jeżeli państwo się zgodzicie, może taki sposób procedowania, że pan senator Żaryn odczytywałby tekst...

(Senator Zbigniew Cichoń: Tak jest.)

...a my byśmy po prostu na bieżąco nanosili propozycje zmian w tekście.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Senatorze...

(Głos z sali: Mikrofon.)

Senator Piotr Zientarski:

Co z tymi 2 poprawkami? Z poprawką pana senatora Pocięja, jeśli chodzi o praworządność. Ja tego sobie nie zapisałem dokładnie, ale...

Senator Jan Żaryn:

Ja jej na siebie nie biorę.

Senator Piotr Zientarski:

To jedna.

A kwestia tego, że był doradcą prezydentów?

Senator Jan Żaryn:

Też na siebie nie biorę.

Senator Piotr Zientarski:

Pozostaje wybiórczo.

(Senator Jan Żaryn: Tak.)

Tylko „Lecha Kaczyńskiego”.

(Senator Jan Żaryn: Tak.)

Tylko?

Senator Jan Żaryn:

Jeśli chodzi o moje autopoprawki, to ja biorę na siebie te poprawki, które biorę.

(Senator Piotr Zientarski: Czyli półprawdy.)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Panie Senatorze Przedstawicielu Wnioskodawców, jest taka propozycja, żeby pan powoli odczytywał tekst, a my byśmy na bieżąco wprowadzali zmiany.

Jeżeli ktoś z senatorów wniesie poprawkę czy przejmie poprawkę, to będziemy na bieżąco wprowadzali tę poprawkę. Oczywiście jeżeli będzie akceptacja. Chyba że będzie jakiś inny sposób procedowania.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Zbigniew Cichoń: Tak jest najlepiej.)

To proszę o odczytywanie tekstu po kolei.

Senator Jan Żaryn:

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej upamiętniająca Jana Olszewskiego – Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej.

7 lutego 2019 roku zmarł śp. Jan Ferdynand Olszewski – adwokat, działacz opozycji niepodległościowej, polityk.

Urodził się 20 sierpnia 1930 roku w Warszawie w rodzinie kolejarzy, politycznie związanej z tradycjami niepodległościowego ruchu socjalistycznego. Wzrastał w atmosferze szacunku do Polski Niepodległej, której pozostał wierny do końca swego życia.

W okresie”...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: I właśnie tu jest poprawka...)

Tak.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: ...zgłoszona przez pana senatora Pocięja i pana senatora Czerwińskiego, żeby...)

Tak jest.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Redakcja tego zdania, czyli to, co teraz pan odczytał. Tak będzie to brzmiało.)

To jest ta proponowana przeze mnie wersja.

„W okresie II wojny światowej był żołnierzem Szarych Szeregów. Walczył w Powstaniu Warszawskim.

Od 1956 roku aktywnie uczestniczył w polskich zrywach wolnościowych, jako członek Krzywego Koła i redaktor «Po prostu». Od lat sześćdziesiątych do końca PRL był obrońcą w procesach politycznych. Bronił studentów, działaczy opozycji represjonowanych przez władze komunistyczne, ludzi «Solidarności» w latach stanu wojennego, m.in. w procesach przeciwko organizatorom strajków i podziemnym wydawcom. Był jednym z oskarżycieli posiłkowych w procesie toruńskim, reprezentując rodzinę zamordowanego bł. ks. Jerzego Popiełuszki”.

I od najbliższego akapitu jeden łączny akapit dla następujących zdań:

„W latach 1968–1970 w związku z obroną studentów aresztowanych w czasie manifestacji marcowych w Warszawie był zawieszony w prawie wykonywania zawodu adwokata. W grudniu 1975 roku był współautorem oraz sygnatariuszem Listu 59, apelu do Sejmu PRL, zawierającego protest przeciwko projektowanym zmianom w konstytucji ograniczającym suwerenność Polski. W 1976 roku znalazł się wśród założycieli Polskiego Porozumienia Niepodległościowego oraz uczestniczył w zakładaniu Komitetu Obrony Robotników. We wrześniu 1980 roku włączył się w organizowanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego «Solidarność», był doradcą Komisji Krajowej «Solidarności», a także jednym z autorów jej pierwszego statutu”. Koniec akapitu – przynajmniej tak zrozumiąłem.

(Głos z sali: To znaczy, jeszcze...)

Aha, jeszcze ten następny. Dobrze, to w taki razie nie koniec akapitu.

„Po wprowadzeniu stanu wojennego prowadził z ramienia sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego rozmowy z przedstawicielami władz w sprawie zwolnienia więźniów z obozów internowania”. Koniec akapitu.

„W pierwszych w pełni demokratycznych wyborach parlamentarnych w 1991 roku uzyskał mandat posła na Sejm I kadencji. 6 grudnia 1991 roku Sejm powołał go na stanowisko Prezesa Rady Ministrów. Był pierwszym po transformacji premierem rządu powołanym przez Sejm wybrany w wolnych wyborach. Jako Prezes Rady Ministrów podjął starania na arenie międzynarodowej, by wprowadzić Polskę do NATO i Wspólnot Europejskich, jednocześnie przeciwstawiając się uzależnieniu kraju od Rosji.

Na wniosek Sejmu Jego rząd, realizując uchwałę lustracyjną, dostarczył parlamentowi listę blisko 70 osób pełniących ważne funkcje państwowe, a zarejestrowanych jako agenci aparatu bezpieczeństwa w czasach Polski komunistycznej. Ta próba lustracji zakończyła się odwołaniem Jego rządu. Decyzją Sejmu podczas „nocnej zmiany”, z 4 na 5 czerwca 1992 roku, w rocznicę wyborów z 1989 roku, Jan Olszewski został pozbawiony funkcji Prezesa Rady Ministrów. Mówił wówczas z trybuny sejmowej: «Kiedy obejmowałem moje funkcje»– rzecz jasna, a nie „funkcję” – [...] «wiedziałem, że przyjdzie nam budować nowy system władzy demokra-

tycznej w Polsce, nowy ustrój, nową, trzecią, naszą, polską Rzeczpospolitą. [...] Chciałbym mianowicie, wtedy kiedy ten gmach opuszczę, kiedy skończy się dla mnie ten – nie ukrywam – strasznie dolegliwy czas, [...] że wtedy, kiedy się to wreszcie skończy – będę mógł wyjść na ulice tego miasta, wyjść i popatrzeć ludziom w oczy. I tego wam – Panie Posłanki i Panowie Posłowie – życzę po tym głosowaniu». Był współautorem obywatelskiego projektu konstytucji z 1994 roku, który został podpisany w krótkim czasie przez 2 miliony Polaków. Po wyborach prezydenckich w 1995 roku, w których uzyskał czwarte miejsce, założył nową partię”...

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Przepraszam bardzo, Panie Senatorze, tu była propozycja nowego akapitu od słowa „Był”. To była propozycja złożona przez pana senatora Czerwińskiego.

(Senator Jan Żaryn: Aha. To ja nie zanotowałem.)

Czy ta propozycja jest aktualna?

Senator Jan Żaryn:

Tak. Może być.

Tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tak. Dobrze. To, żeby wyróżnić ten czas Ruchu Odbudowy Polski.

A potem kolejny akapit.

„Był doradcą Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Działał na rzecz likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych. 3 maja 2009 roku został odznaczony Orderem Orła Białego.

Pan Premier Jan Olszewski do końca życia pozostał wierny ideałom Polski niepodległej i demokratycznej. Był człowiekiem honoru pełnym godności, skromności i uczciwości. Dobrze zapisał się w historii narodu”...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: „Maż stanu” jeszcze.)

Zaraz będzie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zaraz będzie.

„Dobrze zapisał się w historii narodu polskiego, jako patriota, maż stanu, wzór do naśladowania.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje Mu należny hołd. Cześć Jego pamięci!

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski»”.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Panowie chcą zabrać głos?

(Głos z sali: Tak.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan przewodniczący senator Zientarski, a później panowie.

Senator Piotr Zientarski:

Ja króciutko, bo...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Proszę do mikrofonu, bo nie słyhać.)

Nie będę się już odnosił do tego, co usłyszałem. Jestem rozczarowany tym, że... Bo jeśli piszemy o doradztwie, to powinien... Tym bardziej że wcześniej była mowa o tym, że był doradcą Komisji Krajowej „Solidarności”. Stąd też później był doradcą prezydenta Lecha Wałęsy. No skoro tego państwo nie chcecie, to już widać, że to jest wybiórcza uchwała.

Ale tak: „Jan Olszewski został” nie „pozbawiony”, tylko „odwołany z funkcji Prezesa Rady Ministrów”.

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Tak jest.)

Nie, nie. Przed chwilą pan profesor przeczytał...

(*Senator Zbigniew Cichoń*: ..., „odwołany”.)

... „pozbawiony”.

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Nie, „odwołany” przeczytał.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Głos z sali*: Że „zakończyła się odwołaniem Jego rządu”.)

„Odwołaniem jego rządu”, ale: „Jan Olszewski został”...

(*Głos z sali*: A potem: „został pozbawiony funkcji”.)

..., „odwołany z funkcji Prezesa”. Tak? Taka jest propozycja pana Cichonia.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Nie została przyjęta, bo pan senator odczytał „pozbawiony”.

(*Głos z sali*: Zostaje.)

(*Głos z sali*: W drugim zdaniu, tak.)

(*Głos z sali*: „Odwołaniem Jego rządu”.)

No tak, ale dalej: „Jan Olszewski został”...

(*Głos z sali*: Tak, „został pozbawiony”.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Senator Zbigniew Cichoń*: „Zakończyła się odwołaniem Jego rządu”.)

I koniec?

(*Senator Jan Żaryn*: Ale panu Zientarskiemu chodzi o następne zdanie.)

Następne zdanie, tak. „Jan Olszewski został pozbawiony funkcji Prezesa Rady Ministrów”. No tak jest.

(*Senator Zbigniew Cichoń*: No ale to na to samo wychodzi.)

No to...

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Pozbawiony przez odwołanie.)

No to... No to właśnie... Czy nie lepiej „odwołany”? No dobrze.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Ale, proszę państwa, dalej na stronie 1 powinno być: „W pierwszych w pełni demokratycznych wyborach do Sejmu”. Bo pierwsza w pełni demokratyczna kadencja Sejmu liczy się od 1991 r., a w pełni demokratyczne wybory do Senatu były. Czyli: „W pierwszych w pełni demokratycznych wyborach do Sejmu w 1991 roku uzyskał mandat posła”. No po prostu. No taka jest prawda.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Taka na pewno jest prawda, bo w tym momencie Senat...)

Senat był w pełni demokratyczny.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: ...w 1989...)

W 1989. Zaś pierwsze w pełni demokratyczne wybory do Sejmu były w 1991.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Czyli co pan proponuje?)

Żeby było: „do Sejmu”. Nie „parlamentarnych”, tylko „do Sejmu”.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Czyli: „W pierwszych w pełni demokratycznych wyborach do Sejmu”.

„Wyborach do Sejmu”...)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: „Do Sejmu”.)

..., w 1991 roku uzyskał mandat posła”.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Jest zgoda pana senatora Żaryna?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jest zgoda. Tak że proszę o wpisanie.

Senator Piotr Zientarski:

Dziękuję.

I teraz jeszcze wracam do propozycji, którą przedstawił pan Pociąg. Mianowicie to jest trzeci akapit od tyłu: „Pan Premier Jan Olszewski do końca życia pozostał wierny ideałom Polski niepodległej, demokratycznej i praworządnej”. Te 3 elementy: niepodległość, demokracja, praworządność. On to zawsze podkreślał, chociażby z istoty tego, że był adwokatem. Dla niego praworządność była zawsze bardzo istotna.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Oczywiście: „niepodległej, demokratycznej i praworządnej”.

(*Senator Zbigniew Cichoń*: „Polski niepodległej, demokratycznej i praworządnej.”)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: „Niepodległej”...)

Tak.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: ..., „demokratycznej i praworządnej.”)

Tak.

Albo: „niepodległej, praworządnej i demokratycznej”.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: „Praworządnej”... „Demokratycznej” jest.)

No tak. Ja to mówię.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Czyli przed „praworządną”?)

To tylko kwestia kolejności. Ale to już jest obojętne. Raczej...

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czyli jest kolejna propozycja...

(*Senator Piotr Zientarski*: Czyli jest zgoda, tak?)

Kolejna... Nie, nie, ja przedstawiam... Jest kolejna propozycja po tej, na którą się zgodziliśmy, odnośnie do wyborów – że pierwsze wolne wybory nie „parlamentarne”, a tylko „do Sejmu”.

A druga propozycja pana senatora jest taka, żeby właśnie w akapicie trzecim albo drugim od dołu, oprócz przymiotów „niepodległej i demokratycznej” wpisać jeszcze „praworządnej”.

Jaka jest opinia pana senatora Żaryna?

Senator Jan Żaryn:

Ja nie mam problemu z praworządnością.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czyli jest zgoda komisji?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze. Proszę o wpisanie jeszcze tego przymiotu.

(Brak nagrania)

Senator Piotr Zientarski:

..., „Nocną zmianę”. Bo to jest...

(Senator Jan Żaryn: Właśnie dlatego był praworządny, a nie wszyscy wówczas...)

(Głos z sali: ...Zostawić.)

Ja uważam, proszę państwa, że zbyt rozbudowany jest ten cytat. Bo tak: „Kiedy obejmowałem moje funkcje [...] wiedziałem, że przyjdzie nam budować nowy system władzy demokratycznej w Polsce, nowy ustrój” – to jest jakby jego wezwanie, to jest słuszne. Ale tutaj właściwie jest 2 razy to samo: „Chciałbym mianowicie, wtedy kiedy ten gmach opuszcze, kiedy skończy się dla mnie ten – nie ukrywam – strasznie dolegliwy czas, [...] że wtedy, kiedy się to wreszcie skończy”... No to są synonimy. Czy to jest potrzebne?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

No nie, te cytaty są i tak skrócone, bo one są wyrwane z całości.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Skrócony cytat.)

Z 3 stron. Ale czy wystarczy...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Panie Senatorze, właśnie te słowa, że będzie mógł popatrzeć ludziom w oczy...)

Nie, ja nie mówię, żeby nie było „popatrzeć ludziom w oczy”, tylko jeszcze raz mówię, że ta sama myśl jest użyta trzykrotnie.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: To znaczy?)

W przemówieniu tak się mówi, tylko czy... Tutaj jest: „Chciałbym mianowicie, wtedy kiedy ten gmach opuszcze, kiedy skończy się dla mnie ten – nie ukrywam – straszliwie dolegliwy czas, [...] kiedy się to wreszcie skończy”. No, może jedna z tych rzeczy: „kiedy ten gmach opuszcze, [...] będę mógł wyjść na ulice tego miasta, wyjść i popatrzeć ludziom w oczy”. Tak?

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Jest tu zapis: „kiedy skończy się dla mnie ten [...] czas”, a później linijkę niżej jest: „kiedy się to wreszcie skończy”. 2 razy „skończy”. Ale to ja...)

To nie wiem...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Bo to i tak jest skrócony duży cytat...)

No tak, ale to jest jakby myśl...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: To jest cytat.)

Ja rozumiem, że to jest cytat.

(Głos z sali: Ale to pokazuje dramaturgię tej sytuacji.)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Według...

(Senator Piotr Zientarski: Ja nie wiem. Ja uważam, że...)

Myślę, że tu nie ma senatorów, którzy by...

(Senator Piotr Zientarski: ...Okolicznościowa.)

(Senator Zbigniew Cichoń: Ale to był styl premiera. On lubił tak powtarzać pewne rzeczy.)

No to jest *opus citatum* – dosłowne zacytowanie tych słów.

Pan senator Misiołek i pan...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Andrzej Misiołek:

Ja mam jeszcze 2 uwagi redakcyjne.

Spójrzmy na stronę 1 na przedostatni akapit, ten przedostatni stary akapit. Tam jest taka trochę niezręczność, bo jest tak: „Po wprowadzeniu stanu wojennego prowadził”... Ja myślę, że można by troszkę zmienić szyk zdania i zrobić tak: „Po wprowadzeniu stanu wojennego, z ramienia sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego, prowadził rozmowy z przedstawicielami władz w sprawie zwolnienia więźniów z obozów internowania”. I wtedy to „wprowadzenie” i „prowadził” nie są tak blisko siebie i nie rażą. A nie zmienia to w żadnym sensie tego fragmentu.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Myślę, że tutaj wszyscy się zgadzamy. Prawda?

Pan senator Żaryn? Tak, to jest oczywista poprawka. I to...

Senator Andrzej Misiołek:

I jeszcze mam jedną wątpliwość. W cytacie jest: „I tego wam – Panie Posłanki i Panowie Posłowie – życzę”. Czemu „Panie Posłanki i Panowie Posłowie” dużą literą?

(Głosy z sali: Gdzie? Gdzie?)

Wydaje mi się, że...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Tutaj.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: W opus citatum.)

W stenogramie, tak?

(Senator Zbigniew Cichoń: Tak.)

To nie wiedziałem. Jeżeli tak jest w stenogramie... Bo jeżeli chodzi o polską ortografię, to raczej powinno być małą literą.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Tak jest w stenogramie sejmowym w oryginale.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator...

Senator Michał Potoczny:

Ja jeszcze miałbym prośbę do pana przewodniczącego, żeby inny cytat dokładnie sprawdzić i wyjaśnić, bo możemy poprzez ulepszanie tekstu zepsuć cytaty. Chodzi mi o cytaty: „Kiedy obejmowałem moje funkcję”. Tutaj wprowadziliśmy bezrefleksyjnie „funkcje”, co jest zgodne z gramatyką. Ale czy to nie brzmiało przypadkiem: „Kiedy obejmowałem moją funkcję”? To należałoby dokładnie wyjaśnić.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Panie Senatorze, sprawdziliśmy. Państwo w sekretariacie, państwo z Biura Legislacyjnego sprawdzili w oryginalnym tekście stenogramu...

(Senator Michał Potoczny: Jest liczba mnoga, tak? „Moje”?)

Jest „funkcje”.

(Senator Michał Potoczny: „Funkcje”.)

Tak, „funkcje”.

(Senator Michał Potoczny: Okej, to się wycofuję. Dziękuję.)

Proszę państwa, jeżeli nie ma... Bo rozumiem, że pan senator zgłosił jakąś poprawkę...

(Senator Piotr Zientarski: Ja zgłaszałem, bo tutaj...)

...z którą się nie zgodziliśmy. Czy pan to zgłasza jako poprawkę, czy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Piotr Zientarski: No tak – był doradcą prezydentów...)

No tak. Ale czy pan to zgłasza jako poprawkę, czy...

Senator Piotr Zientarski:

Zgłaszam. Oczywiście, że zgłaszam.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Czy jeszcze jakąś poprawkę?)

Konsekwentnie zgłaszam. Uważam, że tutaj ta „nocna zmiana”... „Próba [...] zakończyła się porażką Jego rządu”... Ale nie, to już mamy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ta „nocna zmiana” to...

(Senator Zbigniew Cichoń: Tak to funkcjonuje.)

No, funkcjonuje... U kogo funkcjonuje?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Czyli jedną poprawkę pan zgłasza, Panie Senatorze?)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie. Zgłaszam też, żeby wykreślić „nocną zmianę”.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: A, czyli 2 poprawki?)

Zaraz... Dwie...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: „Był doradcą”...)

Tak, tak.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Chce pan, żeby dopisać: „Wałęsy”?)

Oczywiście, że tak.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: I druga propozycja: wykreślić słowa „nocna zmiana”. Tak?)

Tak.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: I tyle.)

Bo „dalszego” nie będzie, tak? Będzie: „przeciwstawiając się uzależnieniu”. Tak? Czy może „formom uzależnienia”?

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Chodzi o Rosjan?)

Cały czas o Rosję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

„Jednocześnie przeciwstawiając się”...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Ale tu...)

Ostatecznie jak jest, Panie Profesorze Żaryn?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Ale tu już wyraziliśmy...)

„Uzależnieniu”, tak?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Bez słowa „dalszego”, tak?

(Głos z sali: „Przeciwstawiając się uzależnieniu kraju”.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No dobrze. Tak.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czyli mamy 2 poprawki zgłoszone przez pana senatora Zientarskiego. Jedna z nich dotyczy dopisania w odpowiednim akapicie, tam gdzie mówimy, że był doradcą...

(Senator Piotr Zientarski: Albo o wyeliminowanie.)

Ale to musimy zdecydować, bo albo to, albo to...

(Senator Piotr Zientarski: Albo prawda, albo...)

Ale rozumiem, że pan proponuje dopisać, że był również doradcą Lecha Wałęsy?

(Senator Piotr Zientarski: Lecha Wałęsy...)

(Głos z sali: Jako prezydenta...)

To jest pierwsza poprawka.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Piotr Zientarski: Prezydentów...)

No dobrze.

(Senator Piotr Zientarski: ...Wałęsy i Lecha Kaczyńskiego.)

No dobrze. Oczywiście, że tak. Dobrze.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja rozumiem, o co chodzi.

I druga poprawka – żeby wykreślić słowa „nocna zmiana”.

Czyli głosujemy nad tymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem pierwszej poprawki, dotyczącej dopisania, że był doradcą prezydentów? Nie tylko Lecha Kaczyńskiego, ale i Lecha Wałęsy.

Kto jest za? (1)

Kto jest przeciwny? (8)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

I poprawka druga...

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Panie Przewodniczący, ja tylko chciałbym sprecyzować, jak miałyby brzmieć ta druga poprawka. Skreślenie wyrazów

„podczas «nocnej zmiany», z 4 na 5 czerwca 1992 roku, w rocznicę wyborów z 1989 roku”. I zdanie by brzmiało: „Decyzją Sejmu Jan Olszewski został pozbawiony” itd.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czy tak miałyby to brzmieć?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Piotr Zientarski: Tak, tak.)

Dobra. Głosujemy nad tą drugą...

(Senator Piotr Zientarski: Nie „został pozbawiony”, tylko „został odwołany z funkcji Prezesa”. Taka jest moja poprawka.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Głosujemy nad drugą poprawką, proszę państwa.

Kto jest za przyjęciem drugiej poprawki? (1)

Kto jest przeciwny? (8)

Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Ja proponuję, żebyśmy teraz przegłosowali cały tekst bez poprawek, bo poprawki...

(Senator Zbigniew Cichoń: Z przyjętymi poprawkami.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Z poprawkami przyjętymi przez akceptację wszystkich członków.

Czyli proponuję teraz przegłosowanie tego tekstu, który został odczytany przez pana senatora Jana Żaryna, wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem? (8)

Kto jest przeciwny przyjęciu? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że Komisja Ustawodawcza przyjęła projekt uchwały z druku senackiego nr 1088.

Kto będzie sprawozdawcą? Czy pan senator Jan Żaryn się zgodzi?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Jest zgoda komisji. I dobrze.

Pan senator Jan Żaryn będzie sprawozdawcą komisji.

Zamykam posiedzenie senackiej Komisji Ustawodawczej.

Dziękuję państwu, dziękuję Biuru Legislacyjnemu, sekretariatowi, gościom – byli goście.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 29)

Kancelaria Senatu
Opracowanie:
Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów
Druk i łamanie:
Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii